NUM XIX.



w SOBOTĘ DNIA 20. MAIA ROKU 1786

Z Połocka Litewſkiego dnia 12 *Maja.* Uroczyſtość Imienin Nayiaśnieyſzego STANISŁAWA AUGUSTA P. N. Mił w przeſzły Poniedziałek na dowod winney Nayiaśn: Panu wdzięczności za utrzymanie przy wolności i przywilejach mieyſkich od Obywatelow tuteyſzych z wielką uprzeymością obchodzona była ſpiewaniem *Te DEUM Laudamus*, przy rzęſiſtym ogniu z mozdzierzow i weſołych okrzykach *Niech żyje Staniſław Auguſt* Krol i Pan N. Mił: Po Nabożeńſtwie dla zaproſzonych Gości dawany był wielki u kilku ſtołow obiad, wieczorem zaś naſtąpiła rzęſiſta illuminacya przy nieuſtannym ogniu z mozdzierzow.

Z Wiednia dnia 13. *Kwietnia*

znaydował się na zwykłym Nabożeństwie W Wielki czwartek, przyimował Cesarz Jmć Kommunią w Nadwornym Farnym Kościele, iako też y Xiążę *Franciszek*, tudzież Ministrowie, Tayni Konsyliarze, y Podkomorzowie Cesarscy. Potym odprawował Monarcha ceremonią umywania nog y służenia do stołu 12. starcom

Z Wiednia dnia 15 Kwietnia.

Znowu głosić poczynaią, że Xięstwo Jchmć *Toskańscy* z Familią swoią, tego lata tu są spodziewani.

Co się tycze przestępstwa. po hodzącego z lubieżności, takie Cesarskie wyszło rosporządzenie: że ieżeliby który w tey mierze wykroczył, bez nayMnieyszego względu na osoby y charakter, nie na worku iak dotąd bywał karany, ale na ciele, to iest, aresztem ścisłym, postem &c. y to podług gatunku przestępstwa.

Z listami, które przeszłey poczty z *Pragi* do *Wiednia* przyiść miały, osobliwszy smutny przytrafił się przypadek. Gdy za przybyciem tey tu z *Pragi* poczty, otworzono pakę z listami, za miast listow, znaleziono w niey szkoda, iest tym znacznieysza, im więcey znaydowało się tam przesyłanych wexlow na barzo znaczne summy. Cesarz Jmć wyznaczył umyślnie Kommissyą, która ten przypadek ściśle ma roztrząsać i examinować.

Na reprezentacyą Duchowney Nadworney Kommissyi, Cesarz Jmć pozwolił, ażeby Obrządki Sakramentow *Małżeństwa, Chrztu,* y *Ostatniego pomazania,* w *Łacińskim* ięzyku znowu były odprawowane, tak iak przedtym.

Z Paryża dnia 15. Kwietnia.

List Pana *de Linguet* pod datą dnia 24. Marca donosi, że ten sławny Adwokat powraca do *Bruxelli* obdarzony dobrodzieystwy Cesarza Jmci. Sam Monarcha własną swą ręką dał mu Patent Nobilitacyi i Naturalizacyi za prezent pożegnania. Partyzanci tego Literata dodaią, iż wcale nie byłoby dziwno oglądać go kiedyż tedyż przyodzianego tym charakterem, ktoryby go zasłaniał od wszelkich zamysłow iego nieprzyiacioł

Z Paryża dnia 17. Kwietnia.

Wszystkie domy Królewskie, nowemi są opatrzone meblami.

lionow. Fabryki *Lugduńskie* wygotowały do tego przednie iedwabne materye. Stare meble będą sprzedane.

Z Austryi dnia 19. *Kwietnia.* Policya w *Wiedniu*, nieprzestaie osobliwszey mieć baczności na wszystkie gry azardowne. Niedawno ieden kupiec przekonany, że w swym domu pozwalał gry azardownych, musiał zapłacić sztrofu 100. *Czerwonych Złotych*, a każdy z tych, którzy grali, po 50. y te pieniądze obrócone będą na Szpital pod imieniem *Armeninstitut*.

Z wielkim pospiechem w *Węgrzech* wytykaią mieysca na prowadzenie kanałow, końcem połączenia rzek rozmaitych.

Z Hagi dnia 22. *Kwietnia.* Krol Jmć *Pruski*, iak donoszą z *Berlina*, do tak dobrego iuż przyszedł zdrowia, iż wyieżdża na promenady, a nawet ieździ na koniu.

Ministrowie *Francuski y Pruski*, częste między sobą mewaią konferencye y z wchodzącemi do Rządu osobami, zapewne wkrótce udecydowany zostanie interes względem komendy.

Z Kolonii dnia 23. *Kwietnia.* nalnym Xiążęcia Elektora *Kolońskiego*, dnia wczorayszego, znowu dało się uczuć trzęsienie ziemi o godz: 9. w wieczor; ktore potym o godzinie 10. y 11. tak mocno ponowiło się, że pierwszym nawet snem zmorzonych obudziło.

Z Hagi dnia 25. *Kwietnia.* Dnia 22. tego miesiąca, Margraff *de Verac*, Minister *Francuski*, podał *Stanom Generalnym* następuiący skrypt:

,, Niżey podpisany Minister „mam honor dać iak naymocnieysze zaświadczenie Stanom, o przychylności y przywiązaniu Krola Jmci *Francuskiego* mego Pana, ku Rzeczypospolitey, y na nowo zapewnić o nieodmiennym zawsze uskutecznieniu tego Aliansu, który iest między nim y Stanami.

,, Idąc zatym porządnie w tym swym zamyśle, żąda ażeby kiedyżkolwiek przystąpiono do poprawy rozmaitych zboczeń czyli złych zwyczaow, ktoreby w Rzeczypospolitey wewnętrzne niepokoie y kłotnie sprawić mogły, iaby ich spokoyność na tym niewzruszonym fundamencie, była przywrócona, ktora na

,, ... prawdziwey ...

,, konstytucyi.

,, Daiąc zatym Król Jmć do ,, poznania stanom o tym swym ,, życzeniu, oświadcza się, iż nie ,, żąda żadnym sposobem mie- ,, szać się do Dyrekcyi wewnę ,, trznych interesow Rzplitey; i ,, będąc dalekim od tego za ,, mysłu, owsem gdyby tego ,, było potrzeba, iest gotow ,, nayskutecznieyszych użyć ,, śrzodków do przeszkodzenia ,, ażeby *Stany Generalne* zkąd- ,, kolwiek bądź były kłocone. ,, W tym takowym kroku, Król ,, Jmć innego niema celu i za- ,, mysłu, iak tylko dopełnienie ,, obowiązkow ku Stanom, do- ,, brego przyiaciela y sprzymie ,, rzeńca, y przez to dać chce ,, im nowy dowod tego pra ,, wdziwego y rzetelnego ucze- ,, stnictwa, które Król Jegomość ,, ma do dobrego powodzenia ,, ziednoczonych Prowincyi, W ,, *Hadze* d. 21. Kwietnia R. ,, 1786. ,,

Z Hamburga dnia 25. Kwiet: Znowu się wznawia pogłoska, że miedzy Xiążętami y Rze czamipospolitemi we *Włoszech*, zawarta została konfederacya, która szczegulnie ma się *defensive* Głową tey konfederacyi, iest Król Jmć *Sardyński*, Taką rze- czą ... iekt sławnego Polityka *L' Abbè de Saint Pierre*, przed 44. laty w *Paryżu* zmarłego.

Król Jmć *Hispański*, na to nalega, ażeby Kawaler *Acton*, był oddalony od Ministerium *Neapolitańskiego*, y wyraża, że wcaleby mu było niemiło, gdy- by zagraniczne Dwory w te domowe okoliczności między oycem y synem mieszać się y wchodzić chciały.

Ażeby podług zawartego traktatu pokoiu, Cesarzowi Jmci Rzplta *Holenderska*, przyrze- czoną summę pieniężną wy- płacić mogła, *Stany Generalne*, chcą zaciągnąć długu 12. Mil- lionow *Zll.* ponieważ drugi ter- min wypłacenia nadchodzi.

Z Brandeburgu dnia 25 Kwiet Król Jmć niedawno odprawił promenadę o milę drogi. Ten nasz monarcha, na powszechną wszystkich poddanych radość, w tak dobrym znayduie się te- raz zdrowiu, iż wkrótce wyież- dża do *Berlina*, y będzie przy- tomny Rewii tamecznego Gar- nizonu. Już wielu do *Berlina* przybyło zagranicznych Offi- cerow, a naybarziey *Francuskich* Panuiący Xiąże Jmć *Brun- świcki*, także w *Potsdamie* iest spodziewany.

SUPLEMENT

DO GAZET WILENSKICH

w SOBOTĘ DNIA 20. MAIA ROKU 1786

Z Stambułu dnia 27. Marca. Drógi między *Bagdadem* y *Yspahanem* Stolicą Państwa *Perskiego*, barzo są niebespieczne, Wiele karawanow zrabowano. Także powracaiący z *Meki* pielgrzymi, wiele zamachow y przeciwności wytrzymać musieli. *Porta* z tych nowin wcale była nieukontentowana, y zaraz wysłała ordynanse do Gubernatora *Alepu*, ażeby skutecznych iął się śrzodkow dla utrzymania należytego bespieczeństwa.

Z Stambułu dnia 27 Marca. *W. Wezyr*, iuż pokazał moc swą, przez zaszłe odmiany w pryncypalnieyszych niektórych Urzędach.

Z Hiszpanii dnia 27. Marca. Wyższe Duchowieństwo, które się ma zebrać do *Toledo*, między innemi wielkiey wagi interesami, będzie deliberowało nad tym, co się tycze pensyi włożonych przez *Bullę* Papieską na dobra Duchowne,

Z Carogrodu dnia 1. Kwietnia Nowy ów Prorok y Prawodawca *Scheich Mansur*, zakłoci znacznie *Azyą* iak się tu obawiać zaczynaią, zwłaszcza ieśli zagranicznym iakim duchem ten Prorok iest natchnięty. Nie iest to (iak go nam opisuią) ani prostak gruby, ani fanatyk zagorzały; ale wielce przyiemny, ludzki, miłosierny, y nad nędzą bliźniego skutecznie lituiący się Mieszkał on długo między Chrześcianami, woiażował po wielu kraiach, y umie rozmaite ięzyki. Jeszcze o niektórych iego nowych ustawach nam donoszą; 1mo. Tolerancya powin-

na być nieograniczona dla wszy-
ſtkich Religii y ſekt. *2do.* Każdy męſzczyzna powinien ſię żenić, y to w roku 20. Inaczey, corok powinien płacić ſztrofu 100 *Piaſtrow*, aż poki ſię nieożeni. Ta coroczna zapłata, będzie trwała do lat 60. Pieniądze ztąd zbierane, obrócą ſię na wſpomożenie chorych. *3tio* Zona powinna być tylko iedna. *4to.* Broda, ieſt znakiem honoru, y tym tylko dozwala ſię, ktòrzy maią dzieci; kto dzieci nie ma, brody mieć niepowinien. *5to.* Surowie przykazuie ſię mężom żeby z żonami poſtępowali nie iak z niewolnicami, lecz iak z towarzyſzkami. *6to.* Używanie y handlowanie niewolnic ieſt zakazane. *7mo.* Tak ſynowie, iako y córki, do równego działu iść maią dobr rodzicielſkich. *8vo.* Pierworodny, niepowinien mieć nić więcey, iak tylko to poſzanowanie, które ſtarſzym należy ſię od młodſzych. *9no.* Potępia ſię zdanie tych *Mahometanow*, którzy ſpodziewaią ſię mieć wiele żon w Niebie; tam albowiem niema mieyſca cieleſności *10mo.* Skazani ſłuſznie na śmierć, powinni powolnie tę karę przyiąć. Kto zaś Tyranowi, nieſłuſznie życie od-
bierającemu podaie ſię, ani ſię broni, ten ciężko na tamtym świecie będzie karany. *11mo.* Przykazuie ſwoim, ażeby ſię ſtrzegli *Tureckiey* fatalności, czyli przeznaczenia; a zatym, żeby ſię nieſpuſzczaiąc na przeznaczenie, zażywali wſzelkiey oſtróżności od nieſzęścia. *12mo.* Każe czcić *Chrześcian*, bo od nich nabędą ſię oświecenia w rozmaitych naukach y kunſztach. *13tio.* Szanować trzeba y *Zydow*, przez których wprowadzony bydź może do kraiu porządny handel *14to* Zaleca wielce rolnictwo: przez które mocnieyſzemi ſtaią ſię ludzie y kray &c. Myśli on teraz Kſięgę praw wydać, do czego ſłużyć mu będzie za fundament *Codex Iuſtiniani;* z którego, tłumaczą iuż na oyczyſty ięzyk to wſzyſtko, co Rada iego pochwaliła. Ta kſięga, będzie miała tytuł: *Prawo Manzura.*

Z Madrytu dnia 3. Kwietnia.

Jak ſię wydaie, nie zupełnie ieſt przywrocona harmonia między naſzym y *Neapolitańſkim* Dworami. Odwoływać poczynaią także nowinę, iakoby Król *Neapolitańſki* chciał przybyć do *Madrytu.*

Szczeście, że z zmyślonych Bankowych Biletow, ieszcze żaden nie został wydany. Szty charz, który wchodził do tey sprawy, odkrył rzecz całą. podług wydanego Monarszego Patentu, nietylko on iest wolny od wszelkiey kary, ale też ma otrzymać nadgrody dziesięć tysięcy *Złotych.*

Z Strażburga dnia 12 *Kwietnia* Zprzyczyny wiadomych okoliczności Biskupa Naszego Kardynała *de Rohan*, tuteysza Wielka Kapituła miała swoie Extraordynaryine Zgromadzenie, gdzie czytane były Listy Oyca S. Cesarza Jmci, y Seymu *Jmperii*, o których iuż dawniey pisaliśmy. Przytym, przywołany tam był JX. *Eymar* Wikaryusz Generalny, y potwierdzony wprawdzie został na swym urzędzie, ale z wielkim upomnieniem, ażeby odtąd spuścił z swego wysokiego tonu, y zwiekszą dyszkrecyą postępował. Jmć Xiądz *Lantz* odebrał wielkie pochwały za swą rostropność w rządzeniu Dyecezyą; potwierdzony iest na swym Urzędzie; oraz otrzymał od teyże Wielkiey Kapituły, aby pisał do *Rzymu* po *Bulle* na Suffraganią, co lecono mu przytym, ażeby żadnych nie przyimował rozkazow od J. Xiędza *Georgel* faworyta Kardynała *de Rohan.* J. Pan *Debeille*, Generalny Prokurator Fiskalny Kardynała Biskupa *de Rohan* w rzeczach Swieckich, ostro był strofowany iż śmiał pisać do Administratorow teraznieyszych Biskupstwa ażeby nie słuchali żadnych rozkazów Wielkiey Kapituły. Ztąd znać, że zewszech stron chcą martwić nieszczęśliwego tego Xiążęcia Kardynała.

Z Paryża dnia 12. *Kwietnia.* Zona ubogiego *Deprez.* od przeszłego roku matka troyga dzieci niedawno porodziła znowu razem troie nowych. To sześcioro dzieci, żyie ieszcze. Sąsiedzi widząc ostatnie ubostwo, w którym ona zostaie, doradzali iey, ażeby posłała dwoie z ostatniego połogu, na to mieysce, gdzie wzgląd maiąc na ubostwo rodzicow, ludzkość przez publiczny Fundusz zastępuie mieysce ich niemożności, y pełni wszystkie obowiązki macierzyńskie. Wrodzona matki miłość, odrzucała tę radę; wszakże rozum niemożnością wychowania zniewolony, przyzwolił na

nią. Ale gdy przyszło do wyboru, które dziecie kochaiąca matka ma przy sobie zostawić, a które oddać; każde dziecie wydawało się iey równe do zatrzymania, a żadne do oddalenia. Wybor ten, tak macierzyńskie serce iey zmęczył, iż pewnie rozstałaby się z duszą, gdyby choć z iednym swym dzieckiem rozstawać się iey przyszło. Zatym przemogła macierzyńska miłośc nad sam rozum, y postanowiła ostatecznie, iż ieżeli ma z biedy umrzeć, woli raczey umierać dzieci swe karmiąc, aniżeli z niemi się rozstaiąc. Ta prosta y bez żadney obłudy, ale prawdziwie heroiczna matki ku swym dzieciom miłość, wzbudziła politowanie w wielu maiętnych osobach, iż iey obficie dostarczaią tetaz, z czegoby żywiła swoię ubogą familią.

Z Wiednia dnia 12. Kwietnia

Cesarz Jmć kazał oznaymić wszystkim Reymentowym Szefom, iż będzie przymuszony odebrać im władzę konferowania Szarż Officerskich, ieżeli nie będą mieli względu przy ich dawaniu, na Sierżantów y innych zasłużonych Unteroficerów.

Wszystkie Obozy nakazane po naszych prowincyach będą się odprawowały następnie iedne po drugich. Oboz który ma stać w *Pesth*, będzie się składał z 80,000. ludzi. W ten czas maią w *Węgrzech* być publikowane nowe *Ordynacye*.

Z Brün dnia 15. Kwietnia. W *Ianowitz* w *Wyższym Szląsku* żona pewnego ubogiego rzemieślnika, czworo żywych, a piąte nieżywe powiła dziecie, Szóstego dziecięcia niemogła porodzić, y to śmierć sprawiło matce.

DONIESIENIE z WILNA

w Drukarni tuteyszey J. K. Mci przy Akademii Wileńskiey znayduią się księgi następuiące. 1. Magazyn Anekdotow czyli zbior rozmaitych powieści, Awantur, przypadkow, żartobliwych, dowcipnych. ciekawych, historycznych. Moralnych, satyrycznych. Tragicznych, komicznych, &c. Ku rozrywce umysłu i zabawie w posiedzeniach. 2. Wiesniaczka. 3. Satyra przeciw bożnikom czyli bezbożnym Deistom. z Francuskiego. 4. Przypadki i pochwały Amuretki suczki bonońskiey z Francuskiego.